

# Paweł Olszewski

---

## Kwestia zakaukaska na forum Ligi Narodów w 1920 r.

---

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 1, 101-111

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Olszewski

KWESTIA ZAKAUKASKA  
NA FORUM LIGI NARODÓW W 1920 R.

W 1917 r. w Rosji miały miejsce wydarzenia o zasadniczym znaczeniu dla przeobrażenia sytuacji w tym kraju. Rewolucja lutowa, a następnie przewrót bolszewicki spowodowały rozpad dawnego Imperium Romanowych. Na jego kresach zaczęły powstawać suwerenne państwa tworzone przez ludność nierosyjską.

Proces ten objął także Zakaukazie. W końcu maja 1918 r. proklamowano niepodległość krajów tego regionu. Istniały one jako suwerenne republiki: Azerbejdżan do końca kwietnia 1920 r., Armenia do początku grudnia 1920 r. i Gruzja do połowy marca 1921 r. Przedstawiciele tych krajów dążyli do umocnienia ich pozycji międzynarodowej poprzez m.in. przyjęcie państw zakaukaskich do Ligi Narodów w 1920 r. Kwestia ta mało znana w polskiej literaturze naukowej jest przedmiotem artykułu<sup>1</sup>.

Już od ogłoszenia niepodległości Gruzja, Armenia i Azerbejdżan czyniły starania o uznanie ich niezależności na forum międzynarodowym. W okresie maja i czerwca 1918 r. zostały faktycznie uznane przez Turcję i Niemcy. Natomiast akt ten nie spotkał się z oficjalną reakcją Ententy pomimo starań dyplomatów zakaukaskich o uznanie przez Aliantów<sup>2</sup>. Traktowali oni Zakaukazie jako fragment Rosji – ich sojusznika.

Sytuacja uległa zmianie po I wojny światowej – region znalazł się pod kontrolą militarną Ententy. Wówczas priorytetem w jej polityce rosyjskiej było poparcie „białych” w ich walce z bolszewikami w Rosji. Wielka Brytania, Francja, Włochy i USA nie uznały niepodległości Baku, Tbilisi i Erewana, traktując je jako rządy sprawujące faktyczną władzę, z którymi trzeba zawrzeć nieformalne porozumienia pozwalające m.in. na wywóz surowców (ropy i manganu). Stanowisko to utrzymano do końca 1919 r., do czasu wyraźnych klęsk Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina.

Dążąc do umocnienia pozycji międzynarodowej i uchronienia przed ponownym zajęciem przez Rosję, od początku 1919 r. kraje zakaukaskie starały się o przyjęcie

---

<sup>1</sup> W. M a t e r s k i, *Georgia Rediviva. Republika Gruzjińska w stosunkach międzynarodowych 1918–1921*, Warszawa 1994; P. O l s z e w s k i, *Polityka państw Ententy wobec Zakaukazia w latach 1918–1921*, Łódź 1998 (rękopis doktoratu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego).

<sup>2</sup> *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States. 1918 Russia*, vol. II, Washington 1931, s. 632–633.

do powstającej Ligi Narodów. Początkowo zabiegano o włączenie do grupy jej członków pierwotnych ustalonej wraz z Paktem Ligi. Służyła temu m.in. nota gruzińska do Sekretarza Generalnego Ligi Narodów Erica Drummonda z 21 maja 1919 r. z prośbą o przyjęcie do organizacji. Wskazywano w niej na istnienie suwerennej Gruzji, stworzonej przez naród o własnym języku, bogatej kulturze i historii, której dalsze istnienie może zapewnić ochrona Ligi<sup>3</sup>.

W odpowiedzi z 6 czerwca 1919 r. E. Drummond nie negował prawa republiki do członkostwa. Jednak zgodnie z pierwszym artykułem Paktu Ligi, wskazał na konieczność zwrócenia się reprezentantów Gruzji z tą sprawą do Zgromadzenia organizacji upoważnionego do decydowania o przyjęciu nowych członków – po wejściu w życie Paktu<sup>4</sup>.

Oczekując na inaugurację działalności Ligi (10 stycznia 1920 r.) władze gruzińskie skupiły się na uzyskaniu uznania dyplomatycznego ze strony mocarstw Ententy – założycieli tej organizacji. Ich stanowisko miało decydujące znaczenie dla przyjęcia kandydatury Tbilisi do Ligi. Podobnie uczynili przedstawiciele Baku i Erewania.

Inną kwestią obecną w stosunkach międzynarodowych już od 1914 r. był problem przyszłości Ormian z Armenii tureckiej (i rosyjskiej), który chciano rozwiązać tworząc mandat ormiański pod nadzorem Ligi Narodów<sup>5</sup>. Wiązała się z nią sprawa pomocy Armenii w tworzeniu jej sił zbrojnych, aby umocnić ten kraj zagrożony przez turecki ruch narodowy. Tego wsparcia domagała się opinia publiczna Zachodu. 27 lutego 1920 r. w trakcie spotkania francusko-brytyjsko-włoskiego w Londynie postanowiono zwrócić się do Ligi Narodów, aby zaapelowała do państw świata o fundusze i ochotników potrzebnych do organizacji armii narodowej Armenii. Dążono w ten sposób do uwolnienia Ententy od ciężaru pomocy dla Ormian, kłopotliwego ze względu na rozwijający się ruch kemalistowski oraz konflikty graniczne Erewana z Baku i Tbilisi. Pismo w tej sprawie wysłano do Rady Ligi Narodów 12 marca 1920 r.<sup>6</sup>

W odpowiedzi Rady z 11 kwietnia 1920 r. wskazano, iż Liga nie może wesprzeć zbrojnie i finansowo Erewana, gdyż nie posiada własnych sił zbrojnych i pieniędzy. Może jedynie skłonić jakiś kraj, aby wysłał tam swoje oddziały. Rada odmówiła także przyjęcia bezpośredniego powiernictwa mandatowego i zaproponowała znalezienie członka Ligi lub kraju nie zrzeszonego, gotowego do podjęcia się mandatu - zgodnie z artykułem 22 Paktu. W zakończeniu pisma pytano, czy Alianci są goto-

---

<sup>3</sup> *Archives de la République Independante de la Géorgie (1918-1921)*, B.D.I.C. Nanterre, France (AR), vol. 89.

<sup>4</sup> *Documents Relatifs à la Question de la Géorgie Devant la Société des Nations*, Paris 1925, s. 7-8.

<sup>5</sup> P. O l s z e w s k i, *Ententa wobec tzw. mandatu zakaukaskiego (1919-1920)*, „*Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” t. XXXII (1997), s. 47-68.

<sup>6</sup> *Archives du Ministère des Affaires Étrangères*, Nantes (N), *Londres Ambassade 1914-1920*, Série B (L), vol. 320; *Documents on British Foreign Policy. 1919-1939. First Series (DBFP)*, vol. VII, London 1956, s. 283-285.

wi bronić Armenię do czasu, gdy będzie zabezpieczona np. przez ochotników opłaconych z pieniędzy zebranych przez Ligę<sup>7</sup>.

Charakter odpowiedzi wynikał z trudnego położenia Armenii. Zresztą delegaci Anglii i Francji w Radzie – Arthur J. Balfour i Leon Bourgeois przeciwstawiali się ingerencji Ligi w „kwestię ormiańską”, co było zgodne z polityką ograniczania zakaukaskiej aktywności mocarstw<sup>8</sup>.

Także Ormianie w piśmie do Sekretariatu Ligi z marca 1920 r. zwrócili się o pomoc. Polegałaby ona na wysłaniu do Armenii Wysokiego Komisarza oraz doradców Ligi przydzielonych do ministerstw rządu erewańskiego i pomagających w reformach administracyjnych. Komisarz pełniłby rolę arbitra w sporach między doradcami a ministrami ormiańskimi. Miano także wysłać misję wojskową – 11 oficerów (instruktorów i obserwatorów w oddziałach ormiańskich)<sup>9</sup>.

W trakcie obrad 19, 20 i 22 kwietnia 1920 r. francusko-brytyjsko-włoskiej konferencji w San Remo wypracowano odpowiedź na kwietniowe pismo Ligi. Mocarstwa opowiedziały się przeciwko wysłaniu wojsk do Armenii. Zaproponowano, aby Rada Ligi zaapelowała do USA o przyjęcie ormiańskiego mandatu oraz wsparcie finansowe Ormian. W traktacie z Turcją znalazłaby się wzmianka o oddaniu mandatu ormiańskiego Lidze, która zadecydowałaby – w ciągu jednego lub dwóch lat – komu ma być on przekazany<sup>10</sup>. Takie powiernictwo mogło być łatwiejsze do przyjęcia, gdyż nie narzucono by wprost na organizację obowiązku opieki nad Armenią, znajdującą się w trudnym położeniu, skomplikowanym dodatkowo przez zagrożenie Zakaukazia inwazją bolszewików<sup>11</sup>.

Pomimo rezygnacji Ententy z mandatu, kwestia pomocy dla Ormian pojawiła się ponownie jesienią 1920 r., w związku z eskalacją walk kemalistowsko-ormiańskich<sup>12</sup>. W październiku 1920 r. delegacja Armenii zaapelowała do Rady Ligi o pomoc przeciwko Turkom, łamiącym postanowienia traktatu z Sevres (z 10 sierpnia 1920 r.). Rada odmówiła pomocy. Podkreśliła, iż traktat nie wszedł jeszcze w życie, ponadto do jego przestrzegania zobowiązani są sygnatariusze. Pomimo to 22 października 1920 r. Rada przesłała prośbę Ormian o pomoc do Rady Najwyższej Sprzymierzonych, proponując poruszenie tej sprawy na I Zgromadzeniu Ligi, które miało zostać zainaugurowane 15 listopada w Genewie<sup>13</sup>. 29 października 1920 r. Alianci odmówili bezpośredniej pomocy Ormianom, akceptując jedynie

---

<sup>7</sup> N, L, vol. 320; Archiwum Akt Nowych (AAN), Ambasada RP w Londynie (AL), sygn. 676, k. 14; DBFP, vol. VIII, s. 33.

<sup>8</sup> N, L, vol. 320; P. C. H e l m r e i c h, *From Paris to Sévres. The Partition of the Ottoman Empire at the Paris Peace Conference of 1919-1920*, Ohio 1974, s. 202; przypis nr 6.

<sup>9</sup> N, L, vol. 320.

<sup>10</sup> DBFP, vol. VIII, s. 46–51, 112–113.

<sup>11</sup> Ibidem, vol. XII, s. 594–595.

<sup>12</sup> *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States. 1920* (PRFRUS 1920), vol. III, Washington 1936, s. 779–783.

<sup>13</sup> Archives du Ministère des Affaires Étrangères, Paris (P), Série: Levant 1918-1940, Arménie (A), vol. 12, s. 161, ibidem, vol. 13, s. 4–6, 161.

wysłanie uzbrojenia i paliwa, jednak Rada Ambasadorów zgodziła się (12 listopada 1920 r.) na poruszenie tej sprawy w czasie obrad Ligi<sup>14</sup>.

17 listopada 1920 r. na Zgromadzeniu Ligi Robert Cecil (delegat Wielkiej Brytanii) zaproponował, aby Rada organizacji zbadała położenie Armenii i przedstawiła Zgromadzeniu sposoby uratowania Ormian przed inwazją turecką i pomocy w stworzeniu trwałego państwa. W pięć dni później wydano rezolucję nakazującą Radzie porozumieć się z rządami państw, aby wyłonić kraj działający na rzecz zakończenia konfliktu ormiańsko-tureckiego<sup>15</sup>. 23 listopada powołano Komisję Specjalną do Spraw Armenii, której zadaniem było znalezienie sposobu jego pacyfikacji<sup>16</sup>. 26 listopada 1920 r. przewodniczący Rady Paul Hymans wysłał list do członków organizacji z pytaniem czy są gotowi samodzielnie lub we współpracy z innymi podjąć w imieniu Ligi działania służące zakończeniu tych walk<sup>17</sup>. 16 grudnia Zgromadzenie przyjęło propozycję Newtona W. Rowella (delegata Kanady), rekomendującą Stanom Zjednoczonym i Radzie Ligi podjęcie środków dla „(...) uratowania narodu ormiańskiego i zabezpieczenia Armenii trwałego rządu, aby na następnej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów Armenia mogła być przyjęta do tej organizacji”. 18 grudnia przedstawiono raport Komisji Specjalnej wskazujący, iż Ormianie przeciwstawiają się Turkom, jeżeli otrzymają znaczne dostawy uzbrojenia z zagranicy. Tego samego dnia Zgromadzenie zobowiązało Radę do porozumienia się z członkami Ligi, aby zakończyć ten konflikt<sup>18</sup>.

Przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch wyrazili jedynie gotowość poparcia dyplomatycznego dla kraju, który podjąłby się mediacji. Inne stanowisko zaprezentował Waszyngton. W telegramie z 30 listopada 1920 r. Woodrow T. Wilsona wskazał na brak możliwości udzielenia przez USA bezpośredniej pomocy wojskowej Ormianom. Zarazem podkreślił gotowość do mediacji przez osobistego reprezentanta (został nim Henry Morgenthau)<sup>19</sup>. W związku z amerykańskim izolacjonizmem oraz kończącą się kadencją Wilsona na stanowisku szefa rządu inicjatywa ta nie miała praktycznego znaczenia. Zresztą sam prezydent zrezygnował z arbitrażu w połowie stycznia 1921 r. widząc nieuchronność zmian w Armenii<sup>20</sup>. Już 18 listopada 1920 r. na mocy rozejmu turecko-ormiańskiego kemaliści otrzymali znaczną część jej terytorium<sup>21</sup>. W republice narastała orientacja proradziecka związana z na-

<sup>14</sup> AAN, Delegacja RP przy Lidze Narodów [dalej LN], sygn. 13, k. 20; N, L, vol. 334; DBFP, vol. XII, s. 643.

<sup>15</sup> Jej autorem był przedstawiciel Francji Rene Viviani. Znamienne było to, iż przeciwny ingerencji Ligi w konflikt był reprezentant Anglii A.J. Balfour – AAN, LN, sygn. 13, k. 10; P, A, vol. 12, s. 277; A. S a b a n i n, *Rossija i Liga Nacyi 1920-21-22 gg.*, Moskwa 1924, s. 37-38.

<sup>16</sup> AAN, LN, sygn. 13, k. 255-256.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 30-31; P, A, vol. 12, s. 277.

<sup>18</sup> Ibidem, Série: Europe 1918-1940, URSS, vol. 632, s. 85, s. 88; *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (PRFRUS 1921), Washington 1936, vol. II, s. 924.

<sup>19</sup> Podobnie zareagowały rządy Hiszpanii i Brazylii – N, L, vol. 52; P, A, vol. 12, s. 290; ibidem, vol. 13, s. 43; ibidem, Série: Amerique 1918-1940, Etats-Unis (EU), vol. 3, s. 106; PRFRUS 1920, vol. III s. 807.

<sup>20</sup> P, EU, vol. 77, s. 43-44; PRFRUS 1921, vol. II, s. 924-927.

<sup>21</sup> N, Londres Ambassade 1921-1940, Série C, vol. 593; AAN, L, sygn. 89, k. 28-29.

dziejami na powstrzymanie przez Moskwę dalszej ekspansji kemalistów kosztem Ormian. 2 grudnia powołano rząd bolszewicki w Erewaniu, który osiągnął porozumienie z Ankarą, czyniąc zbędną ingerencję Ligi.

Zgromadzenie debatowało także nad kandydaturami krajów zakaukaskich do Ligi. Jeszcze przed jego rozpoczęciem Anglia i Francja ustaliły, iż republiki nie powinny być dopuszczone do organizacji<sup>22</sup>. Przyczyny takiego stanowiska naświetlają rozmowy ministra spraw zagranicznych Gruzji Eugeni Gegeczkori z premierem Francji Georges Leyguesem (30 września 1920 r.) oraz szefem Foreign Office Georgem N. Curzonem (21 października 1920 r.).

Polityk francuski wskazał, iż Paryż chce uznać de iure Gruzję, ale może tego dokonać tylko razem z sojusznikami i w innej niż obecnie sytuacji. Podobnie stwierdził Curzon podkreślając, iż w przypadku uznania de iure Tbilisi i Erewana Ententa będzie musiała uznać Baku, co jest wykluczone z uwagi na jego zależność od Moskwy (27 kwietnia 1920 r. doszło do proklamowania władzy radzieckiej w Azerbejdżanie). Przeciwno uznaniu przemawiało także nie sprecyzowanie granic Gruzji i jej spory na tym tle z sąsiadami. Było to istotne przy przyjęciu do Ligi, gdyż jej członkowie byliby zobowiązani do zachowania integralności kraju i obrony jego granic. Przeciwno formalnemu uznaniu przemawiało podobieństwo położenia Tbilisi do państw bałtyckich graniczących z Rosją Sowiecką, normalizujących z nią stosunki i zabiegających o uznanie de iure Ententy. W przypadku uznania Gruzji mogłyby się one domagać takiego samego statusu dyplomatycznego, co w obecnej sytuacji międzynarodowej jest raczej wykluczone. Przeciwno uznaniu przemawiał także niejasny charakter układu gruzińsko-radzieckiego (z 7 maja 1920 r.) grożący podporządkowaniem republiki Moskwie<sup>23</sup>.

Zgodnie z procedurą przyjęcia nowych członków delegacje Gruzji i Armenii oraz reprezentacja emigracyjnego rządu azerskiego wystosowały noty do Sekretarza Generalnego Ligi w sprawie ich kandydatur. W memorandum gruzińskim z 18 września 1920 r. wskazywano na różnice geograficzne, językowe, historyczne, etniczne, kulturowe oraz obyczajowe między ludnością Gruzji i innymi mieszkańcami Rosji. Podkreślono silne dążenia niepodległościowe, o których świadczyło ogłoszenie odrębności Gruzji 26 maja 1918 r., stworzenie własnego rządu, wybranie Zgromadzenia Konstytucyjnego oraz prace nad konstytucją. Potwierdzeniem suwerenności było uznanie de facto przez Ententę (11 stycznia 1920 r.) i Rosję Radziecką (7 maja 1920 r.). Suwerenność i stabilność republiki ulegnie – jak argumentowano – wzmocnieniu po przyjęciu do Ligi (z Azerbejdżanem i Armenią). Akt ten zwiększy bezpieczeństwo gruzińskich linii komunikacyjnych, łączących Europę z Persją, Armenią i Azją Centralną<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Gdyż ich włączenie: (...) would entail onerous and indefinite responsibilities on the other Members of the League. – nota Foreign Office do ambasadora Francji z 11 XI 1920 r. – N, L, vol. 321.

<sup>23</sup> AR, vol. 96; DBFP, vol. VIII, s. 807–808; ibidem, vol. XII, s. 639–641.

<sup>24</sup> Documents Présentés par le Gouvernement de la République de Géorgie à la Première Assemblée de la Société des Nations Relatif à l'Admission de la Géorgie dans Ladite Société, Londres 1920, s. 7–12.

Azerską prośbę o członkostwo w organizacji wystosowano 1 listopada 1920 r., natomiast 25 listopada wystosowano w tej sprawie specjalne memorandum. Jego autorzy – przedstawiciele rządu obalonego przez „czerwonych” – twierdzili, iż powołał go demokratycznie wybrany parlament. Legalny rząd przebywa w Gandzy, natomiast bolszewicy zajmują zaledwie 1/10 obszaru kraju i szybko będą obaleni, gdyż walczy przeciwko nim cała ludność. Poza tym kwestie terenów spornych z Gruzją i Armenią, zostaną rozwiązane przez wzajemne ustępstwa lub przy ewentualnym pośrednictwie (arbitrażu) Ligi Narodów. Podkreślono gotowość Azerbejdżanu do wypełnienia wszystkich zobowiązań zawartych w Pakcie. Wskazano na liczne bogactwa mineralne tam się znajdujące oraz zaakcentowano, iż przyjęcie do Ligi wzmocni morale mieszkańców republiki w walce z bolszewikami<sup>25</sup>.

Taką ocenę sytuacji w republice nie potwierdzały relacje zakaukaskich obserwatorów mocarstw, mówiące co prawda o niestabilnej pozycji bakijskiego rządu komunistów i narastającym niezadowoleniu ludności, jednak nie na tyle dużym, by można było liczyć na obalenie władzy bolszewików w Azerbejdżanie jak przedstawiano to w azerbejdżańskim piśmie.

Inny charakter miała prośba delegacji Armenii (z 25 listopada 1920 r.). Argumentem za jej przyjęciem do Ligi miało być podpisanie przez Armenię i Ententę traktatu pokojowego w Sevres, w którego 88 artykule uznano suwerenność republiki. Stąd powinna się ona znaleźć wśród członków-pierwotnych Ligi. Jedynym powodem nieobecności kraju na liście jej założycieli było zawarcie traktatu po pokoju wersalskim. Do porozumienia z Rzeszą dołączono Pakt Ligi oraz aneks, wymieniający członków-pierwotnych (wszystkich alianckich jego sygnatariuszy) i kraje zaproszone do wstąpienia do Ligi. Gdyby został on podpisany po układzie sevrskim Armenię umieszczono by na liście członków-pierwotnych organizacji i nie byłoby kwestii jej kandydatury<sup>26</sup>.

Autorzy pisma byli przekonani o mocnej pozycji Armenii w jej relacjach z mocarstwami na co wskazywało podpisanie traktatu sevrskiego zarówno przez Ententę jak i Erewan. Jednak nie ratyfikowany dokument nie był prawomocny. Zresztą wejście w życie tekstu zatwierdzonego 10 sierpnia było mało realne wobec zmian sytuacji w Turcji. Liczono także na proormiańskie sympatie opinii publicznej i części polityków datujące się jeszcze od 1918 r., które w końcu 1920 r. uległy osłabieniu.

Kwestię zakaukaskich członkostw w Lidze badała jej V Komisja, podzielona na 3 podkomisje (z uwagi na aż 14 kandydatur)<sup>27</sup>. Wnioskami Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu zajęła się 3 podkomisja kierowana przez norweskiego polityka i polarnika

<sup>25</sup> P. Série: Société des Nations (SDN), vol. 2075, s. 57–59; ibidem, A, vol. 13, s. 20; A. S a b a n i n, op. cit., s. 39.

<sup>26</sup> P, A, vol. 13. S. 20-21; AAN, LN, t. 13, k. 25-26; *Diplomacy in the Near East. A Documentary Record*, vol.2: 1914–1956, pod red. J. C. H u r e w i t z a, Princeton 1956, s. 83

<sup>27</sup> Kandydaturę badała specjalna komisja. Jej opinię dołączano do prośby kraju ubiegającego się o przyjęcie przedstawionej na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi. Po debacie w tej kwestii uczestnicy Zgromadzenia głosowali nad kandydaturą. Jeżeli 2/3 głosujących opowiedziało się za przyjęciem danego państwa to stawało się ono członkiem organizacji – N, L, vol. 321; S. S i e r p o w s k i, *Narodziny Ligi Narodów. Powstanie, organizacja i zasady działania*, Poznań 1984, s. 247–248.

Fridtjof Nansena. Zgodnie z procedurą kandydatury oceniono z punktu widzenia stabilności rządów, trwałości granic, wielkości terytorium, liczby ludności, stosunku do zobowiązań międzynarodowych, potencjału militarnego, pozycji dyplomatycznej. Oceniono także ich sytuację ekonomiczną.

W opinii dotyczącej Azerbejdżanu wskazywano na nie sprecyzowanie zasięgu władzy rządu obalonego przez komunistów walczącego z bakijskim Rewkomem. Żaden z nich nie miał mocnej pozycji w kraju. Ponadto Azerbejdżan nie posiadał trwałych granic z Gruzją i Armenią, gdyż porozumienia podpisane w tej kwestii były zbyt ogólne. Natomiast za azerską kandydaturą optowało zobowiązanie rządu antybolszewickiego do honorowania części długów carskich. Raport przedstawiono Komisji 1 grudnia 1920 r. F. Nansen poparty przez Edwarda Benesa (delegata Czechosłowacji) i R. Cecila sprzeciwił się kandydaturze Azerbejdżanu, podkreślając, iż nie uzyskał on uznania *de iure* ze strony żadnego państw. Takie stanowisko przyjęła cała Komisję<sup>28</sup>.

Inaczej potraktowano kandydaturę Armenii. Stwierdzono, iż jej rząd co prawda nie jest stabilny, jednak w pełni reprezentuje lud ormiański. Granice Armenii nie były wyraźnie wytyczone jednak podkreślono, iż zgodnie z traktatem sevrskim przewidziano arbitraż prezydenta USA W.T. Wilsona, który miał rozwiązać ten problem (został on ogłoszony w styczniu 1921 r.). Postawa Erewana dowiodła, iż będzie przestrzegał zobowiązań międzynarodowych. Ponadto został on uznany *de facto* przez rząd USA (który nie uznał Tbilisi i Baku) i Argentynę. Podkomisja zgodziła się z argumentem, iż podpisanie przez Armenię układu sevrskiego oznacza jej uznanie przez innych sygnatariuszy tego porozumienia. Jednak z powodu niejasnej sytuacji republiki opowiedziano się przeciwko jej dopuszczeniu do Ligi<sup>29</sup>.

Rozpatrując ten raport 1 grudnia 1920 r. na posiedzeniu V Komisji Brazylijczyk Octavio Rodrigo stwierdził, iż nielogiczne byłoby niedopuszczenie Armenii-sygnatariusza traktatu z Sevres do organizacji. Poparł go delegat Francji Rene Viviani podkreślając, iż akt ten umocni Erewan w konflikcie z kemalistami oraz będzie oznaczał poparcie Ententy dla decyzji Wilsona odnośnie granicy ormiańskotureckiej. R. Cecil wspierany przez Harolda A.L. Fishera (przedstawiciela Londynu) był temu przeciwny, gdyż mogło by to nałożyć na członków Ligi obowiązek pomocy dla republiki w przypadku jej zaatakowania<sup>30</sup>. Ostatecznie kwestię przesunięto na kolejne posiedzenie Komisji.

Następnego dnia debatowano nad kandydaturą Gruzji. W raporcie podkomisja podkreślała stabilność jej rządu. Mimo nieokreślonych precyzyjnie granic republiki, były one wyraźnie określone pod względem geograficznym i uznane oficjalnie przez Moskwę. Istniały również porozumienia dotyczące pokojowego określenia granic kraju z Armenią i Azerbejdżanem. Wskazano także, iż tbiliski rząd uznała *de*

<sup>28</sup> W analogicznej sytuacji była Ukraina, jej emigracyjny rząd także starał się o przyjęcie do Ligi – P, SDN, vol. 2075, s. 57-59; *ibidem*, Série: Y Internationale 1918–1940 (Y), vol. 446. s. 33.

<sup>29</sup> *Ibidem*, A, vol. 13, s. 144–145.

<sup>30</sup> *Ibidem*, Y, vol. 446, s. 33–34.



*facto* Ententa oraz *de iure* Argentyna i Niemcy. W konkluzji opowiedziano się za przyjęciem Gruzji<sup>31</sup>.

W trakcie dyskusji Nansen optował za gruzińską kandydaturą, gdyż posiadająca wielowiekową kulturę Gruzja była krótko częścią Rosji. Przyjęcie kraju do Ligi umożliwiło stworzenie z niego bufora oddzielającego Armenię od Rosji Radzieckiej i ułatwiało (tranzyt) udzielanie pomocy Ormianom. Przeciwnikiem propozycji był Fisher, domagający się jednoczesnego zbadania kandydatur: Gruzji, Łotwy, Litwy i Estonii. Poparł go reprezentant Paryża Gabriel Hanotaux, podkreślając ogromne znaczenie decyzji o przyjęciu państw z dawnych kresów carskich, której nie można podjąć zbyt pochopnie. Wobec niemożności szybkiego zaakceptowania ich kandydatur proponował dopuszczenie tych krajów do działalności w technicznych organizacjach Ligi<sup>32</sup>.

Z kolei 4 grudnia R. Cecil (poparty przez G. Hanotaux) zaproponował przyjęcie do Ligi państw bałtyckich, Gruzji i Armenii. Ponieważ graniczą one z krajem anarchii, na który organizacja nie może oddziaływać stąd państwa te byłyby włączone do Ligi pod warunkiem, że inni jej członkowie nie będą zobowiązani do udzielenia im pomocy, wynikającej z 10 artykułu Paktu.

9 grudnia 1920 r. Komisja zadecydowała, iż obecnie nie można rozstrzygać o gruzińskiej kandydaturze. W oczekiwaniu na decyzje przyszłych Zgromadzeń w tej kwestii proponowano, aby przedstawiciele Tbilisi uczestniczyli w pracach komisji technicznych i organizacji działających przy Lidze (m.in. Międzynarodowej Organizacji Pracy). Rekomendację przyjęto 9 głosami członków Komisji, przy 6 przeciwnych i 4 wstrzymujących się<sup>33</sup>.

Na tym samym posiedzeniu przyjęto rezolucję dotyczącą kandydatury Armenii. Z inicjatywy Fishera zaproponowano odsunięcie tej kwestii na okres jednego roku oraz dopuszczenie przedstawicieli Ormian do prac organizacji technicznych Ligi. Za rezolucją było 9 głosów przy 2 przeciwnych i 6 wstrzymujących się<sup>34</sup>.

Kandydatury republik z opiniami V Komisji Zgromadzenie rozpatrywało 15 i 16 grudnia 1920 r. Na pierwszym posiedzeniu, przy omawianiu kwestii państw zakaukaskich i bałtyckich, E. Benesz podkreślił, iż Liga jest jeszcze słaba i przyjęcie do niej krajów znajdujących się w trudnym położeniu może ją dodatkowo osłabić. Poparł go perski delegat Emir Zoka ed-Dowle, stwierdzając, iż takie kraje jak Armenia i Azerbejdżan nie spełniają warunków przyjęcia. Jednak nie można zamykać im dostępu do Ligi<sup>35</sup>.

Następnego dnia rozpatrywano prośby krajów Zakaukazia. Przeciwno przyjęciu Baku opowiedzieli się wszyscy uczestnicy głosowania (24 głosy). Więcej delegacji uczestniczyło w debacie nad kandydaturą Erewania – odrzuconą 21 głosami, przy 8 za przyjęciem. Zgromadzenie przyjęło propozycję delegata Londynu George'a Bar-

<sup>31</sup> *Documents Relatifs* ..., s. 10–11; DBFP, vol. XII, s. 656.

<sup>32</sup> P, Y, vol. 446, s. 42; A. S a b a n i n, op. cit., s. 43.

<sup>33</sup> P, A, vol. 13, s. 140.

<sup>34</sup> A. S a b a n i n, op. cit., s. 46–47.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 47–48.

nesa, aby Armenia otrzymała prawo uczestnictwa w technicznych organizacjach Ligi<sup>36</sup>.

W trakcie tego posiedzenia omawiano także kandydatury Gruzji i państw bałtyckich. Delegat Kolumbii dr Antonio Restrepo i Portugalii Alfonso Costa optowali za ich przyjęciem. Podobnie uważał przedstawiciel Polski Ignacy Paderewski, wskazując jednak, iż wstrzyma się od głosowania za ich kandydaturami, wiedząc dobrze komu jego kraj zawdzięcza niepodległość i nie chcąc głosować inaczej niż mocarstwa. Hjalmar Branting (delegat Szwecji) dodał, iż trudna jest sytuacja wojskowa tych państwa narażonych na atak kraju, którego działania trudno przewidzieć. Powstaje groźbą wplątania członków Ligi w konflikt militarny.

Po odrzuceniu kandydatur państw bałtyckich zajęto się prośbą Gruzji. F. Nansen stwierdził, iż jedyny poważny argumentem przeciwko jej przyjęciu to nie sprecyzowanie przebiegu gruzińskich granic. Jednak ich zasadnicza część została ustalona na mocy traktatu z Rosją, zaś konflikt na granicy azersko-gruzińskiej będzie niewielki, bez ryzyka wplątania doń Ligi. W przeciwieństwie do krajów bałtyckich nie przeszkadzała ona Rosji w dostępie do morza. Gruzjińskie członkostwo ułatwić mogło pomoc dla Armenii tak istotną dla uczestników obrad; wpłynęłoby na stabilizację sytuacji w regionie, wzmocniłoby opór Gruzji przeciwko bolszewizmowi. Ponadto w jej przypadku groźba zastosowania artykułu 10 Paktu była niewielka. Poparł go R. Cecil, wskazując, iż zagrożenie bezpieczeństwa innych nowych członków Ligi jest podobne.

Natomiast Fisher uważał, iż sytuacja Gruzji jest taka sama jak państw bałtyckich. Należy zastanowić się czy można proponować członkom Ligi udzielenie pomocy materialnej „(...) temu dzielnemu, małemu państwu położonemu na krańcach Rosji (...)” jeżeli będzie ona potrzebna. Zwłaszcza, że istnieje duża groźba ingerencji wojskowej Ligi po stronie Tbilisi. Zresztą Komisja nie opowiadała się jednoznacznie przeciwko jego przyjęciu, proponując jedynie odłożenie tej decyzji do następnego Zgromadzenia. Było to najlepsze rozwiązanie. Pozwalało wzmocnić się strukturze Ligi oraz unikało obarczenia zobowiązaniem obecnie zbyt ciężkim dla organizacji. W wyniku głosowania 13 delegacji było przeciwko kandydaturze Gruzji, natomiast 10 za<sup>37</sup>.

Negatywną decyzję w sprawie obecności republik Zakaukazia w Lidze trzeba rozpatrywać w kontekście zmian sytuacji na obszarach z nim sąsiadujących. Republikom zagrażało wprowadzenie lub umocnienie się władzy radzieckiej; Armenii dodatkowo inwazja kemalistów. Obawy budziła kandydatura Baku mimo, iż raport w sprawie jego przyjęcia był zbieżny z rekomendacjami ormiańskiej kandydatury. Wskazywały one na silną pozycję rządu Armenii wbrew informacjom zakaukaskich delegatów Ententy o braku stabilności i nastrojach probolszewickich w republice. Przeniesiono rolę traktatu sevrskiego w ustalenia jej granic. Na różny stosunek wobec kandydatur wpłynęła sowietyzacja Azerbejdżanu i przekonanie części polityków o potrzebie rozwiązania „kwestii ormiańskiej”.

---

<sup>36</sup> P, Y, vol. 446, s. 114.

<sup>37</sup> *Documents Relatifs...*, s. 12–15.

Groźba bolszewizacji Gruzji wpłynęła na odrzucenie jej kandydatury ocenionej pozytywnie pod względem formalnym. Stwierdził to wyraźnie H.A.L. Fisher 16 grudnia 1920 r. mówiąc o ryzyku ingerencji militarnej Ligi na Zakaukaziu w przypadku naruszenia suwerenności jego państw (członków organizacji) przez Rosję Radziecką.

Dominujący wpływ na nie przyjęcie Zakaukazia do Ligi miało stanowisko Paryża i Londynu. Nie było ono początkowo całkowicie negatywne. R. Viviani był zwolennikiem kandydatur Erewana i Tbilisi, a H.A.L. Fisher proponował odłożenie decyzji na później. Szczególnie niewygodne było położenie Brytyjczyków. Dążąc do normalizacji stosunków z Moskwą nie mogli oni wprost kwestionować międzynarodowej pozycji Gruzji, która zawarła traktat pokojowy z bolszewikami<sup>38</sup>.

Stanowisko to uległo usztywnieniu po francusko-brytyjsko-włoskich konsultacjach 3 grudnia 1920 r. w Londynie poświęconych m.in. kandydaturze Armenii. Postanowiono, iż nie może być ona przyjęta do Ligi, gdyż układ sevrski (powołujący Armenię jako niepodległe państwo) nie został ratyfikowany, a wytyczone przez W.T. Wilsona ormiańskie granice są zbyt rozległe, aby Liga gwarantowała ich nie naruszalność<sup>39</sup>. Spowodowało to odrzucenie zakaukaskich kandydatur do Ligi.

Z kolei włączenie Gruzji, Armenii (i państw bałtyckich) do działalności organizacji technicznych osłabiło negatywny wydźwięk tych decyzji, uspakajało proormiańsko nastawioną opinię publiczną oraz miało wzmocnić pozycję Gruzji i elementów antyradzieckich w Armenii<sup>40</sup>. Podobną rolę odegrała rezolucja z 18 grudnia dotycząca konfliktu ormiańsko-tureckiego.

Sowietyzacja Gruzji w marcu 1921 r. zakończyła podporządkowanie regionu Moskwie i zamknęła kwestię członkostwa jego republik w Lidze. Reprezentanci władz emigracyjnych starali się zainteresować opinię publiczną i rządy państw zachodnich sytuacją zbolszewizowanego Zakaukazia, m.in. poprzez Ligę Narodów<sup>41</sup>.

Podsumowując „kwestię zakaukaską” na forum tej organizacji w 1920 r. trzeba stwierdzić, iż najważniejsza okazała się ingerencja w konflikt ormiańsko-kemalistowski oraz sprawa członkostwa republik. Sprzeciw Ententy spowodował brak pomocy Ligi dla Ormian. Zresztą wobec przeobrażeń sytuacji w Armenii (i na Zakaukaziu) nie miałyby ona większego znaczenia. Także negatywna postawa Londynu i Paryża (Rzym im się podporządkował) spowodowała odrzucenie kandydatur republik do Ligi Narodów. Czyniąc starania o przyjęcie do organizacji Gruzini i Ormianie (także Azerowie) liczyli na umocnienie pozycji swoich krajów i uchronienie się przez groźbą sowietyzacji. Jednak wydaje się, iż członkostwo tych krajów Lidze nie zapobiegłoby ich sowietyzacji.

<sup>38</sup> P, A, vol. 13, s. 52; W. M a t e r s k i, op. cit., s. 211–212.

<sup>39</sup> DBFP, vol. VIII, s. 841–842, 856–857; ibidem, vol. XIII, s. 198, 657.

<sup>40</sup> P, A, vol. 13, s. 96–97; ibidem, SDN, vol. 2239, s. 66.

<sup>41</sup> *Documents Relatifs ...*, s. 18–33; A. M a n d e l s t a m, *La Société des Nations et les Grandes Puissances devant le Problème Arménien*, Paris 1926, s. 210–215; A. S a b a n i n, op. cit., s. 100, 112–116.

Niechęć mocarstw wobec pomocy dla Ormian i zakaukaskich kandydatur do Ligi wynikała z obawy przed wplątaniem – za pośrednictwem organizacji – w konflikt z bolszewikami i kemalistami na Zakaukaziu. Do tego Ententa nie mogła dopuścić, dążąc do nawiązania stosunków z Moskwą i pacyfikacji sytuacji w Turcji.

Pomimo, iż rozważanie różnych wątków „kwestii zakaukaskiej” na forum Ligi Narodów miało charakter wybitnie teoretyczny, jednak ich analiza pomaga lepiej poznać dzieje tej organizacji i zakaukaską politykę Ententy po I wojnie światowej. Jest także ważnym elementem działań dyplomatycznych krajów Zakaukazia w okresie ich zamierającej niepodległości.

### **Summary**

#### **TRANSCAUCASIAN QUESTION IN THE LEAGUE OF NATIONS IN 1920**

The purpose of this article is to present the question of admission of Georgia, Armenia and Azerbaijan to the League of Nations during the debates of I Assembly of the League of Nations in Geneva in 1920. The Representatives of Transcaucasian republics endeavoured to obtain the membership in the League of Nations in order to consolidate international status of their countries and to protect them against the renewed subjection to Russia. But the candidatures of these countries were rejected because of negative opinion of the powers of Entente. They were afraid of the necessity of the intervention in the complicated situation of Transcaucasia in case of the admission of countries of this region to the League of Nations for the purpose of defence of their sovereignty threatened with Soviet Russia.

The article also presents the attitude of the League of Nations to the struggles between Armenians and Turkish Nationalists in the second half of 1920. This question was examined during the debates I Assembly of the League of Nations. But except the declarations of sympathy for Armenians League of Nations did not go to the real aid of Armenians (for example the military assistance). It also results in the attitude of Great Britain, France and Italy which excluded the intervention in Armenia and Transcaucasia and they tended to the normalization of relations with Bolsheviks and the pacification of the situation in Turkey.

In conclusion author ascertains that the discussion about the various elements of the Transcaucasian question in the League of Nations was not a practical importance. But the presentation of it is important for closer acquaintance of the Transcaucasian history, history of the League of Nations and Transcaucasian policy of Entente.